

REJESTR DOTYCZY:

LAM Stanisław

s/c Władysława i Kazimiery

z d. Asłanowiczów

* 2 kwietnia 1891 w Tarnopolu

kraj: Małopolska Wsch.

+ 14 marca 1965 w Paryżu

kraj: FRANCJA

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

473 / 65
...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie

części

I n d e k s

Wydawcy i księgarze

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d. :

znak rozpoznawczy

U w a g i :

WŁADYSŁAW GÜNTHER

M i ł o ś n i k l i t e r a t u r y

STANISŁAW LAM

WYDAWAŁOBY SIĘ ze Stanisław
Lam, może najbardziej „twór-
czy” wydawca przed- i powojennej
Polski, spisując wspomnienia w A-
pach Nadmorskich podczas swej wło-
sko-niemieckiej niewoli, zatytułuje je:
„Życie wśród książek”, tymczasem dał
im tytuł: „Życie wśród wielu.*) Ale
po przeczytaniu jego wspomnień trze-
ba przyznać mu słuszność. Aczkol-
wiek stanowią one w pewnej mierze
historię współczesnej mu literatury
polskiej, są one jednocześnie obra-
zem tła, na którym ta literatura po-
wstała i rozwijała się. Swą pracę wy-
dawniczo-redaktorską Lam pojmo-
wał zawsze jako wyrabianie stosun-
ków z pisarzami, grupowanie auto-
rów i opiekę nad ich twórczością,
dla dobytka z niej jak największej
korzyści dla kultury polskiej.

Umiłowanie literatury, może odziedziczone po dziadku, satyryku Janie Lamie, autorze „Głów do pożyty”, „Wielkiego świata Capowic” i in., bardzo wczesnie doszło do głosu w życiu Stanisława, bo już w gimnazjum zachwyciwszy się Wyspiańskim napisał o nim broszurę. Dalsze wykształcenie literackie zawdzięczał świetnemu wydziałowi polonistyczno-filozoficznemu ówczesnego uniwersytetu lwowskiego. Opisuje swych profesorów nie tylko jako uczonych, ale i żywych ludzi, wśród nich — Jana Kasprowicza, Józefa Kallenbacha, Wilhelma Bruchnalskiego, Andrzeja Kryńskiego. Ze czią wspomina biskupa Władysława Bandurskiego, kaznodzieję i literata w jednej osobie. Niestety, strzały Ukraińców przerwały sielankę lwowską, a nieprzytomność Austrii oddała Lwów już podczas pierwszej wojny światowej na łup Rosji.

Będąc wówczas w latach „poborowych”, Lam przeżył mobilizację i opisuje z wściekłym humorem chaos rozporządzeń, brak uzbrojenia, a nawet żywności dla przymusowych „freiwilliger”ów, dając świadectwo przyczyn, dla których Rosja tak łatwo pokonała Austrię.

Wezwany do wojska Lam żegnał się ze Lwowem ze smutkiem i żalem, jakby przeczuwając że dość już nie wróci: „Żegnaj, drogi Lwowie lat mej młodości, żegnaj kochane miasto bliskich ludzi, ciche *tusculum* nauki, literatury i sztuki”

Szczęściem dla Lama udało mu się już pod koniec r. 1914 dostać do Wiednia, który po nędzy wojennej Galicji zdumiał go dobrobytem, ale i obrzył lekkomyślnością, chęcią użycia ludności miejscowej i beztruską polskiej emigracji, wśród której postanowił nie szukać miejsca dla siebie. Dlatego udał się do Krakowa, który, pośrednio dzięki Rudolfowi Starzewskiemu, redaktorowi

ków w odrodzonej Polsce i uderzają taką znajomością kulis literatury, że mogą stać się podręczną bibliografia lat 1919-1924.

Lama, dawnego lwowianina, wchłonęła Warszawa już jako redaktora „Tygodnika Ilustrowanego”, a tym bardziej gdy stał się dyrektorem

WIADOMOŚCI i komentarze

Nazajutrz po zgonie Witolda Gombrowicza, który zmarł w nocy z 24 na 25 lipca b.r. w Vence niedaleko Nicei, paryski „Monde” z 26 lipca b.r. poświęcił mu 3 artykuły: piękną ocenę jego twórczości p.t. „Głębokie dzieło metafizycznego klauna” (pióra Jacqueline Piater), nekrolog p.t. „Trudny żywot wygnanka” i omówienie przekładu „Operetki” przez Jacques Clauvela. „Operetkę”, która właśnie wyszła po francusku, przełożył K. A. Jeleński. . . — — — |

W tym samym numerze „Monde” o Marku Hłasce pisze Joanna Ritt dając równocześnie swój przekład jego noweli „Miesiąc Matki Boskiej”, a Stanislas Kocik w artykule „Witkiewicz, prekursor” omawia francuskie przekłady 6 sztuk Witkacego, wydane w Lozannie (Editions de la Cité) i w Paryżu (Gallimard). . — — — / . — — — / . — — — / / . — — — /

NiD (oficjalna nazwa: Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”) wznowił swe czasopismo „Trybuna”, które będzie teraz kwartalnikiem. W pierwszym numerze piszą: Rowmund Piłsudski, Jan Radomski, Stanisław Wasik, Zbigniew A. Jordan i Piotr Wandycz. . . . /

Marian Kukiel napisał książkę p.t. „Generał Sikorski”. Wyjdzie ona nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”. „Biblioteka Polska” tego ośrodka obchodzi w b.r. 15-lecie.

Zamieszkały w Izraelu Edward Etler, autor opowiadania „Statek do Addis Abeby”, zaprotestował w liście do paryskiej „Kultury” przeciw samowolnej przeróbce swego utworu na sztukę telewizyjną, którą wielu Polaków uznało za wybrzyk antypolski. Etler podkreśla że opowiadanie „nie zawiera żadnych elementów o charakterze antypolskim” i że sens jego „został całkowicie wypaczony”.

administracyjnym nowopowstałej firmy wydawniczej Trzaska-Michalski. Aż do wybuchu wojny był jej mózgiem i wykonawcą, służąc popularyzacji wiedzy swą pracowitością, pomysłowością i talentem redaktorskim, przy czym pomimo śmiałych i na wielką skalę obliczonych wydawnictw, młoda firma nie tylko utrzymała, ale i wzbogaciła.

Pierwszym zbiorowym wydawnictwem była „Encyklopedia powszechna”, nad którą z pomocą 30-osobowego komitetu, pracował pięć lat. Okazała się potrzebna, bo nakład jej był dwukrotnie powtórzony, razem z dodatkowym, oddzielnym tomem, dotyczącym zagadnień nowszych, p.t. „Encyklopedia XX w.”.

Lecz to był dopiero początek działalności Lama, który nie cofnął się przed monumentalną pracą zbiorową, mającą dać obraz dziejów politycznych Polski p.t. „Polska, jej dzieje i kultura”. Nakład tego wydawnictwa wyniósł 17.500 egzemplarzy. Do treści tej książki przyczynili się profesorowie: Stanisław Arnold, Oskar Halecki, Stanisław Dobrzycki, Józef Kallenbach, Marian Kukiel, Adam Lewak... Aby zasięgnąć rady i pomocy Aleksandra Brücknera, Lam nawiązał z nim kontakt osobisty w Berlinie.

Wyczuć potrzebę współczesnego społeczeństwa zachęciło Lama do nowego dzieła zbiorowego o „Literaturze powszechnej”. Współpraca Eugeniusza Porebowicza, Brücknera i Tadeusza Zielińskiego zapewniła wprowadzenie tego wydawnictwa do typu książek, które się nie starzeją.

Największym zadaniem, jakiego podjął się Lam, była „Wielka historia powszechna”. Objęła 14 tomów, a praca nad nimi zajęła mu 10 lat, tak że ostatni jej zeszyt ukazał się w lipcu 1939, jakby zamykając przeszłość przed progiem jeszcze niewiadomej tragicznej przyszłości.

Poza tym Łam nie odmówił Brücknerowi wydania jego „Encyklopedii staropolskiej”, w której wielki uczony dokonał niejako zsumowania swej całej wiedzy. Ilustracji do niej dostarczył Karol Estreicher, historyk sztuki, syn Stanisława a wnuk wielkiego bibliografa Karola. Encyklopedia ta stała się świadectwem kulturalnego dorobku Polski, ocalając go przynajmniej w opisie i ilustracjach przed rychłą pożogą wojenną, która miała go zatracić.

Wreszcie, nieustrudzony wydawca nie odmówił i sobie wydania „Pism”, w pięciu tomach, swego protoplasty Jana Lama, którego portret pamiętał z dziecinnych lat w rodzinnym domu w Jarosławiu.

Niestety, r. 1939, okres szczytu
rozwoju firmy Trzaska-Michalski.

^{a)} Stanisław Lam, *Życie wśród wielu*. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1968. Wydał z rękopisu bratanek autora **Andrzej Lam**, opatrując posłowiem i indeksem osób; str. 448.

LAM Stanisław
Dotyczy.....
Nr rej. 473/ 65

B.O.Jeżewski, "Polacy w Świecie-Wiek XX-
Źródła do Biografii" tom I, część pierwsza
w maszynopisie

LAM Stanisław; * 2.4.1891 w Tarnopolu,
s. Władysława i Kazimiery z Askanowiczów,
+ 14.3.1965 w Paryżu; pochowany tamże.

48/VIII-69/, 105, 109~~XXXXXXXX~~, 130. 111/I &
II/

W skorowidzu: pisarze, literaci, krytycy
literatury, dziennikarze, poeci
i wydawcy

W przypisach: snrzeczność co do miejsca
urodzenia - St.Łoza podaje Tarnopol,
WEP-Panu - Stanisławów.

Objaśnienie znaków:

48/VIII-69/ Wiadomości z 17.8.1969

80 "Miłośnik literatury - Stanisław Lam"
pióra Władysława Gunthera

105 St.Łoza "Czy wiesz kto to jest"

109 ~~XXXXXXXX~~ WEP-PANu t. 6

111/I & II/"Literatura Polska na obczyźnie"
1940-60, Londyn 1964 i 1965

130 Kwestionariusz dla wyd. Who's Who
Among Poles

Nie czytałem jeszcze "Życie wśród wielu"
S.Lama wydane w Warszawie 1968, może
tam podane jest m. urodzenia. W każ-
dym razie będzie o tym wiedział
bratanek autora Andrzej Lam, który
jest w Polsce

TAURUS (Publishers & Distributors) Ltd.

To be filled only by the addressee.

Subscription Department

Przeznaczone tylko dla adresata.

95, Black Lion Lane, London, W.6.

England.

Dear Sirs,

Please insert in the edition of **WHO'S WHO OF POLISH ANCESTRY** in
 Proszę zamieścić w najbliższym wydaniu

various parts of the world **AND OF POLES ABROAD** my biography accord-
 ing to data supplied: moją biografię na pod-

stawie następujących danych:

1. Full name (Surname first in block caps.)

Nazwisko i imiona (nazwisko literami blokowymi).

LAM Stanisław

2. Nationality

Obywatelstwo

polskie (niechcąc polskizmy)

3. Year & place of birth

Rok i miejsce urodzenia

2. IV. 1891 Tarnopol

4. Education (Degrees)

Wykształcenie, tytuły naukowe, rok nadania, gdzie

Doktor filozofii Uniwersytetu w Wiedniu (1916), członek Komisji Literackiej Pol. Akad. Umiejętności
 i Kwikarii (1923)

5. Profession

Zawód

kierownik kłosa, redaktor
w. Szwarc

6. Present situation

Obecne stanowisko(a)

dyrektor Komisji Polskiej
- Łódź

7. Outline of career (with dates of appointments)

Ważniejsze stanowiska wraz z datami ich objęcia

1913 redaktor „Gazety Wrocławskiej”, „Gazety Wawerskiej” i „Gazety
 1920-1924 red. „Tygodnika Ilustrowanego” w Warszawie. 1923 red. „Wiadomości Literackich” (Zachodni
 i Wolff, Warszawa), 1924-1939, redaktor anglistyki w Wydziale Literatury i Sztuki Uniwersytetu w Warszawie
 1934-39 red. „Wiadomości Literackich” i „Gazety Wrocławskiej” i „Gazety Wawerskiej” i „Gazety
 w Łodzi.

8. Political Party

Przynależność do partii politycznej

9. Decorations

Odznaczenia (podać rok nadania)

10. Principal works (scientific, literary, etc.)

Ważniejsze prace naukowe, literackie itp.

"Mieczysław Romanowski" (2 t.) "H. Sienkiewicz, czołowy i elementarny, pierwszy", "Ostatnie lata życia Le-
onowicza", "Polska literatura współczesna (1918)", "O znaczeniu pracy literackiej", "O literaturze polskiej",
"Książki polskie XV i XVI w.", "Książki z Turcji i z jej okolicznych krajów", "Stosunki polskie z XV-XVIII w.",
"O. Sienkiewicz, powieści, dramat, powieści", "Polska współczesność", "i. n. m.", "Rękopisy", "Polska, jej życie
i kultura" (3 t.) "Książka literatury współczesnej" (6 t.) "Książka literatury współczesnej" (14 t.), "O życiu i literaturze"
i. n. m.

11. Family Background

Dane rodzinne

S. Władysławowa - Karłowiczowa z Ostrowskich

12. Other facts

Ew. dane uzupełniające

I enclose

for

copy (ies)

Załączam przedpłatę

za

egzempl.

All payments should be made by crossed cheque, Money Order or Postal Order payable to Taurus (Publishers & Distributors) Ltd. or their authorised representative.

Wpłaty dokonywane być winny czekiem, money order lub postal order (crossed) wystawionym na Taurus (Publ. & Distr.) Ltd. lub poza W. Brytanią na autoryzowanego przedstawiciela, legitymującego się upoważnieniem firmy Taurus Ltd.

Price of one copy with postage:

Przedpłata za egzemplarz wraz z przesyłką

Gt. Britain & Sterling area:

£ 1.5.0.

U.S.A., Canada & Dollar area:

\$

We Francji: Fr. 1.250.

Signature

Podpis

Present address

Obecny adres

Date

Data

IMPORTANT

Ważne — uwaga

Owing to the increasing costs of paper and printing, the above prices are subject to alteration after the date

of 15.2.1953.

Wobec przewidywanej wyżki cen papieru i druku, podana powyżej wysokość opłaty za egz. subskrypcyjny obowiązuje tylko w wypadku gdy wpłata dokonana będzie

do

FOR EDITOR'S USE ONLY

Name

Name

Geographical
Index

Professional
Index

ŚRODA LITERACKA

2. XI 60.

Pod redakcją Wiesława Wohnouta

W księgarni polskiej w Paryżu

Rozmowa ze Stanisławem Lamem

Quartier Latin! Serce Paryża! Stolica światowa książki! Tu na szlaku między Hotel Taranne, w którym czasu Wielkiej Emigracji wrzały spory Komitetu Lelewelskiego, a domem przy ul. Seine, gdzie Mickiewicz kończył ostatnie karty „Pana Tadeusza” — osiadła pod Nr 123 Bld St. Germain stara „Księgarnia Polska”. Aż dziw, że przetrwała swoje lat 127! Co więcej dziwne, że mimo modernizującego się Paryża zachowała swój dawny charakter: nie narzuca się reklamami i neonami. A wewnątrz ten sam, zda się, nastrój, który panował tu za czasów Januszkiewicza i Jelowieckiego, założycieli tej instytucji. Piękne meble antyczne, rzeźbione półki, pełne książek, na środku stół empirowy a na nim luksusowe wydawnictwa i księgi-olbrzymy własnego nakładu: „Tysiąc Lat Kultury Polskiej”, „Wielka Emigracja”, Encyklopedia. Obok „książka gości”, upamiętniających tu swoje nazwiska. A są wśród nich największe z Kraju i całego świata, bo nie ma takiego Polaka, który by był w Paryżu i nie przybył pokłonić się Księgarni — jak to wpisał na jednej z kart prof. Władysław Tatarkiewicz.

Ale o ile każdy gość jest tu mile witany, to dla dziennikarzy, zabiegających o wywiady, wszystko kończy się zazwyczaj na świetnej czarnej kawie i miłych słowach, które dla każdego ma dyrektor i redaktor wydawnictw w jednej osobie, dr Stanisław Lam. On tu właśnie od lat 16 zajmuje nie tyle kurulem ile drażkowe krzesło tych,

co tu wydawali w pierwszych nakładach utwory Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Lelewela, Mochnackiego, Goszczyńskiego, Garczyńskiego i tylu innych pisarzy emigracyjnych.

Próbuję jednak szczęścia i mimo ostrzegawczych znaków p. Florentyny Wolanowskiej, nieodłącznej sekretarki dr Lame — staram się zbliżyć do biurka dyrektorskiego. Naturalnie, znając uprzedzenia dr Lame, staram się nie zdradzić, że chodzi mi o zebranie informacji na temat księgarni. Zaczynam więc od pytań o spędzony urlop i wskazując na druki, leżące na biurku — rzucam pytanie:

— Widzę że będzie coś nowego!

— Nie znoszę mówienia na kilka miesięcy naprzód o „sukcesach” książek — odpowiada dr Lam — których nikt jeszcze nie zna. Więc pewnie nie zaspokoję pana ciekawości, ale ponieważ książka jest już na ukończeniu powiem: jest to pierwsza książka literacka, pierwszego Polaka we Francji...

— ?

— Czy to tak trudno zgadnąć, kto tu jest pierwszym? Ambasadorka Kajetan Morawska. Z książki okazuje się że jest nie tylko światłym dyplomata, ale również świetnym pisarzem. Cecha to widocznie rodzinna: tytuł Morawskich weszło już do literatury.

— Czy pamiętniki Morawskiego zaczynają jakiś cykl dzieł tego ro-

daju wśród wydawnictw Księgarni?

— Wydaje mi się, że chodzi o wywiadzik — rzuca dr Lam, ale kontynuuje rozmowę: — A więc mamy nadzieję, że Kwapiński, który kończy swe pamiętniki odda je nam do druku po starej przyjaźni, jaka go łączy z księgarnią. Kuszę także Sakowskiego, aby swoje eseje literackie wydał u nas, I w tym wypadku liczę na jego wieloletnią życzliwość dla księgarni. Sakowski upiera się jednak, aby jego książka ukazała się dopiero w setną rocznicę założenia „Wiadomości”, jako hold dla Grydzewskiego... Wydieram więc codziennie po dziesięć kartek kalendarza, aby ten jubileusz przypadnie.

— Skoro jednak tyle mi już pan powiedział, zapytam jako prenumerator „Słownika Biograficznego Polaków w Świecie” co słychać z tym wydawnictwem?

Widocznie trafiłem na wrażliwe miejsce, bo dr Lam reaguje z złością:

— Ach! tu rzeczywiście nie mogę odmówić wyjaśnienia, 12 franków i to nowych, które pan wpłacił za „Słownik” obowiązują! „Słownik” jest w druku i niebawem zaczną się ukazywać jego kolejne zeszyty. Wolam dla wykończenia ogromu materiału opóźnić datę rozpoczęcia wydawnictwa, niż robić długie przerwy między zeszytami. To wystawienie na próbę cierpliwości prenumeratorów opłaci się moim zdaniem sowicie, bo materiały są rewelacyjne. Widzę jednak że rozmowa się przedłuża i odkryje program naszych prac na lat kilka. To byłby chyba cały katalog „rzeczy w przygotowaniu”.

— A więc jest ich aż tyle?

— Ograniczę się do cyfr. 12 tomów z zakresu różnych dziedzin, począwszy od ekonomii po współczesną historię. Dużo rękopisów czeka swojej kolei a niektóre zamówione są jeszcze w kalendarzu autorów... Zastrzegam się jednak, że wszystko co mówię jest tylko dla osobistej wiadomości pana.

— A gdybym potraktował naszą rozmowę jako wywiad?

Dr Lam uśmiecha się: — Nie chciałbym pana znać... przez trzy miesiące.

J. B.

NAUKA

WIECZORY AUTORSKIE - ELEKTRYKÓW

Stowarzyszenie Elektryków Polskich w W. Brytanii urządza 5 listopada br. pierwszy w swych dziejach wieczór autorski. Wypełniają go autorzy książek technicznych, wydanych w roku bieżącym w Londynie. Oto ich nazwiska i tytuły: dr. A. K. Jonscher („Principles of semiconductor device operation”), inż. S. Kowalski („An introduction to electro-technology”), oraz R. Syski

(„Introduction to congestion theory in telephone systems”).

Zachęcone widocznie przykładem Związku Pisarzy, Stowarzyszenie Elektryków Polskich projektuje również urządzenie w końcu listopada wieczoru dyskusyjnego pt. „Polska książka techniczna”. Wieczór będzie poświęcony omówieniu ogólnych cech książek wydawanych przez Polaków za granicą oraz książek ukazujących się w Kraju.

W MONTREALU - PO POLSKU

(Korespondencja własna „Środy Literackiej”)

Montreal, Kanada, w październiku

Na zaproszenie monsignora Lusiera, rektora francuskiego uniwersytetu w Montrealu, oraz prof. Doma-

radzkiego dyrektora centrum studiów słowiańskich, przyjechał do Kanady prof. Stanisław Kolbuszewski z Wrocławia. Uczony polski przeprowadzi roczny cykl wykładów w instytucie słowiańskim w Montrealu.

Znawca literatury polskiej, rosyjskiej i innych literatur słowiańskich, prof. Kolbuszewski obchodził przed rokiem jubileusz 25-lecia swej pracy na katedrze uniwersyteckiej, a 35-lecia pracy naukowej i pedagogicznej.

W czasie wojny czas jakiś był więziony przez Niemców. W roku 1945 powrócił do pracy naukowej podejmując wykłady na uniwersytetach w Poznaniu i Wrocławiu oraz w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, której przez kilka lat był rektorem.

W Montrealu prof. Kolbuszewski będzie wykladał literaturę polską i historię kultury polskiej, oraz literaturę słowiańską i literaturę rosyjską. Część wykładów będzie się odbywać po polsku, a część po francusku. Dwa wstępne wykłady prof. Kolbuszewskiego odbywają się w Montrealu w dniu dzisiejszym (2 listopada).

D.

FILM

Awantura o Basię

Festiwal filmowy w Wenecji — formalnie doroczny przegląd szczytowych osiągnięć sztuki filmowej, jest przede wszystkim — nie ludźmy się — imprezą handlową. Poza właściwym konkursem, gdzie zresztą wpływy komercyjne też swoją rolę grają, ma festiwal bardzo szerokie i już ściśle handlowe marginesy. Producenci korzystają z okazji, by na oczach prasy i przedsiębiorców całego

Wydaje mi się, że przeniesienie na ekran powieści Kornela Makuszyńskiego jest zadaniem trudnym. Makuszyński reprezentuje specyficzny i bardzo literacki typ humoru. Trzeba stworzyć konwencję filmową, w ramach której nie raziliby ten literacki smaczek, Marii Kaniewskiej, reżyserowi filmu, przedsięwzięcie to udało się całkowicie. Stwierdzam to chociaż — szczerze mówiąc — film mi się nie podobał. Po prostu źle odbieram

Źródła i bibliografia:

Kwestionariusz do Who's Who Among Poles
i Rocznika Polonii

S. Łęza "Czy wiesz kto to jest" W-wa 1938

WEP-PANu t.6.s.364

Literatura Polska na obczyźnie 1940-60

t.I- 36,42,119,126,128,361,362,420. //

t II- 331,555,613.

RO34.234 mys. rez. rozp. adun.

(2.4.1891) PRO Wamys - M. II

RO I, V, VI, VII

199 (I 380, 2193, 2194. II) - 594, 47
Rutka m. 212.

Pat. LS. Pisogo. XVI. 419. 1810.

Wiadomości 17.8.1969 infosur Litwa
Stanisław Lari

~~126~~ ~~759~~ ~~761~~ ~~1168~~ ~~1776~~ w. Günther.

Uwagi: do przypisów: S. Łęza w "Czy wiesz kto
to jest" podaje m. urodz. Tarnopol,
WEP-PANu, że w Stanisławowie.

Bokhorst

1613

D.P. 2.XI.60.